

Lipisko, 12 listopada 1946 rok.

W szkole.

Chwila dla mnie najbardziej pamiętna z czasów okupacji

Było to podczas okupacji. Pewnego dnia zimowego o wschodzie słońca usłyszeliśmy silne uderzenie w drzwi. Kłzyscy zrewaliliśmy się z łózek pewni, że to idą Niemcy. Tatusi otworzył im drzwi. Niemcy wpadli do mieszkania. Kazali się tatusiowi ubrać i iść z nimi mówiąc, że tatusi zaraz wróci do domu. Zabronili nam pod karą śmierci wychodzić z mieszkania, aż dopiero po godzinie. Strasznie zaczęliśmy płakać i rozpaczać. Mamusi zaczęło serce bić i traciła przytomność. Pomimo, że Niemcy powiedzieli, że tatusi zaraz wróci, nie wrócił. Niemcy kłamali jak zawsze. Za godzinę tatusia wsadzili do taksówki i odwieźli do Radomia. A z Radomia wywieźli do obozu koncentracyjnego do Majdanek.

Sabina Ziobło Kl. IV

Szkoła powsz. w Lipisku nad Tłkistą powiat  
Tłkista